

Dallas News

WYDANIE SPECJALNE

10 C

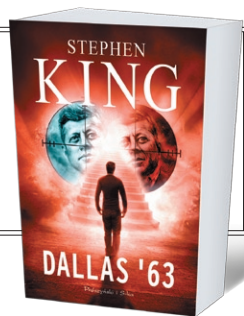
Nr 63, sobota, 23 LISTOPADA 1963

Wydawca: Prószyński i S-ka

WIELKIE ODLICZANIE!

Już wkrótce światowa premiera najnowszej powieści Stephena Kinga „Dallas '63”. Więcej na str. 7

22 listopada 1963 roku w Dallas padły strzały, które zabiły prezydenta Kennedy'ego i zmieniły świat. A GDYBY TAK MOŻNA BYŁO TEMU ZAPOBIEC?



JOHN F. KENNEDY ZAMORDOWANY W DALLAS

John F. Kennedy, 35. prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, został zamordowany wczoraj podczas przejazdu ulicami Dallas. Zamachu dokonał snajper, który ranił również towarzyszącego prezydenckiej parze gubernatora Teksasu, Johna Connally'ego. Pierwsza Dama nie doznała żadnych obrażeń.

Strzały zostały oddane około godziny 12:20, gdy samochód z prezydentem przejeżdżał przez Elm Street. Snajper ułokował się w składnicy podręczników – tam znalazł broń zamachowca, karabin Mauser.

Lekarze ze szpitala Parkland, gdzie przewieziono Kennedy'ego, walczyli o jego życie do godziny 13:00. Przyznają jednak, że już gdy prezydent do nich trafił, mieli świadomość, że jego szanse na przeżycie są niewielkie.

Podjeźrzany, Lee Harvey Oswald, został ujęty w kilka godzin po zamachu. 24-latek znalazł się w kinie w Oak Cliff, gdzie ukrył się po zastrzeleniu funkcjonariusza J.D. Tippita. Początkowo policjanci przesłuchiwali go wyłącznie na okoliczność tego morder-



Tuż przed zamachem...

stwa i dopiero po kilkunastu godzinach stał się także podejrzany w sprawie zabójstwa prezydenta. Nie przyznał się do winy.

Około dwóch godzin po zamachu Lyndon B. Johnson – dotychczasowy wiceprezydent – został zaprzysiężony na 36. prezydenta Stanów Zjednoczonych. Johnson przysięgę złożył na pokładzie prezydenckiego Air Force One, na lotnisku Love Field Airport w Dallas.

JACKIE KENNEDY O ZAMACHU:

Usłyszałam potworny hałas... Mój mąż nie wydawał żadnego

dźwięku... Miał jakby zdziwiony wyraz twarzy. [...] Pamiętam, że rzuciłam się na niego i powiedziałam: „O mój Boże, zastrzelili mojego męża” i „Kocham cię, Jack”. Pamiętam, że krzyczałam.

WARREN BURROUGHS, PRACOWNIK KINA W OAK CLIFF, O ZATRZYMANIU OSWALDA:

(Oswald) popędził schodami na balkon... Policjanci ruszyli za nim, ale on zdążył już zejść na dół drugimi schodami. Na widowni było około 18 osób. Policjanci zaszli go z dwóch stron.

CZŁOWIEK, KTÓRY ZABIŁ PREZYDENTA

Cały świat zadaje sobie pytanie, kim jest mężczyzna, który w dniu wczorajszym ułokował się w jednym z okien wychodzących na Elm Street, skąd oddał trzy strzały, zabijając prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki oraz raniąc gubernatora Teksasu, Johna Connally'ego.

LEE HARVEY OSWALD

Urodzony w 1939 roku w Nowym Orleanie, były żołnierz US Marines, znany z marksistowskich sympatii, przez kilka lat przebywał w ZSRR. Po powrocie do Stanów jeszcze mocniej zaangażował się w sprawę rewolucji kubańskiej. Na podstawie nieoficjalnych jeszcze i bardzo skąpych informacji udało nam się ustalić, co Oswald robił w ostatnich dniach poprzedzających zamach:

3/10/63: Oswald i jego żona Marina są „tak jakby” w separacji. Ona mieszka w domu Ruth Paine, Oswald pokazuje się tam głównie w weekendy. Ruth załatwia Oswaldowi pracę w Składnicy Podręczników za pośrednictwem sąsiada, Buella Frazier. W tygodniu Oswald mieszka w Dallas. W pensjonacie.

17/10/63: Oswald zaczyna pracę w składnicy. Nosi książki, rozładowuje ciężarówki itd.

18/10/63: 24. urodziny Oswalda. Ruth i Marina wydają przyjęcie – niespodziankę. Oswald dziękuje im. Płacze.

20/10/63: Rodzi się druga córka Oswalda: Audrey Rachel. Ruth wiezie Marinę do szpitala Parkland, Oswald jest wówczas w pracy. Karabin leży schowany w garażu Paine'ów, zawinięty w koc. Oswald jest regularnie odwiedzany przez agenta FBI, Jamesa Ho-



Aresztowanie Lee Harveya Oswalda

sty'ego. To podsyca w nim paranoję.

21/11/63: Oswald przyjeżdża do Paine'ów. Błaga Marinę, żeby do niego wróciła. Marina odmawia. Dla Oswalda to kropla, która przelewa czarę.

22/11/63: Oswald zostawia wszystkie swoje pieniądze na komodzie dla Mariny. Razem z obrączką. Jedzie z Irving do Składnicy Podręczników z Buellem Frazierem. Ma paczkę zawiniętą w brązowy papier. Buell pyta o nią. „Karnisze do nowego mieszkania”, odpowiada Oswald. Karabin Mann-Carc jest prawdopodobnie rozłożony. Buell parkuje na parkingu dwie przecznice od Składnicy Podręczników. Trzy minuty piechotą.

11:50 Oswald przygotowuje stanowisko snajperskie w południowoschodnim kącie piątego piętra, odgradzając się ze wszystkich stron pudłami od robotników, którzy układają nową podłogę. Pora lunchu. Jest sam. Wszyscy wypatrują prezydenta.

11:55 Oswald składa i ładuje Mann-Carc.

12:29 Kolumna wjeżdża

na Dealey Plaza.

12:30 Oswald strzela trzy razy. Trzecia kula zabija JFK.

JEDEN Z SĄSIADÓW OSWALDA, KTÓRY CHCE POZOSTAĆ ANONIMOWY:

Kim był człowiek, który zmienił historię Ameryki? Samotnikiem ze zrzedliwą, apodyktyczną matką. Jeszcze w wieku jedenastu lat spał z nią w jednym łóżku... Ojca nie miał. Był typem smarkacza, który rzuca w inne dzieci kamieniami i ucieka. Zanim wstąpił do marines... żeby być jak jego brat Bobby, był zapatrzony w Bobby'ego... mieszkał w dwudziestu paru różnych miejscach, od Nowego Orleanu po Nowy Jork. Miał wielkie plany i nie mógł zrozumieć, dlaczego ludzie nie chcą o nich słuchać. To go irytowało... rozwścieczało... ale nigdy nie tracił tego swojego wrednego, lalusiowatego uśmiešku. Tak właśnie uśmiechał się na komendzie w Dallas, kiedy aresztowali go za zabójstwo prezydenta i policjanta, na którego przypadkiem się nadział podczas próby ucieczki.



Fot. Corbis/FotoChannels

WALKER CELEM SNAJPERA

Jak informuje policja, w środę wieczorem doszło do próby zabójstwa generała dywizji w stanie spoczynku Edwina A. Walkera w jego własnym domu. Wystrzelony z karabinu dalekiego zasięgu pocisk chybił kontrowersyjnego działacza o włos.

Odziewanej wieczorem Walker wypełniał zeznanie podatkowe, kiedy kula wpadła przez tylną szybę i wbiła się w ścia-

nę obok niego. Według policji nieznaczny ruch Walkera mógł uratować mu życie. „Ktoś miał go idealnie na muszce – powiedział detektyw Ira Van Cleave. – Ktokolwiek to był, niewątpliwie chciał go zabić”. Walker wydlubał kilka fragmentów płaszcza kuli ze swojego prawego rękawa i w chwili przybycia dziennikarzy wciąż jeszcze wytrząsał z włosów kawałki szkła i odpryski pocisku.

CHORY PSYCHICZNIE RANI BYŁĄ ŻONĘ I POPEŁNIA SAMOBÓJSTWO

W środowy wieczór siedemdziesięciosiedemletni Deacon „Deke” Simmons przybył za późno, by ocalić Sadie Dunhill przed okaleczeniem, jednak tę dwudziestoosmioletnią, powszechnie lubianą bibliotekarkę z okręgu szkolnego Denholm Consolidated mógł spotkać dużo gorszy los.

Według Douglasa Reemsa, posterunkowego z Jodie, „Gdyby Deke nie przyjechał w porę, pani Dunhill zginęłaby prawie na pewno”. Na pytania reporterów Simmons odpowiadał tylko: „Nie chcę o tym mówić, już jest po wszystkim”.

Według posterunkowego Reemsa, Simmons obezwładnił dużo młodszego Johna Claytona i odebrał mu mały rewolwer. Clayton dobył wówczas nóż, którym uprzednio zranił swoją żonę, i poderżnął sobie gardło. Simmons wraz z innym uczestnikiem zajścia, Geor-

ge'em Ambersonem z Dallas, bezskutecznie próbowali zatamować krwawienie. Clayton poniósł śmierć na miejscu. Pan Amberson, do niedawna uczący w tej samej szkole, zeznał posterunkowemu Reemsovi, że Clayton – były pacjent szpitala psychiatrycznego – mógł nękać byłą żonę od wielu miesięcy. O zagrożeniu z jego strony uprzedzono personel Denholm Consolidated High School, dyrektor Ellen Dockerty zdobyła nawet jego zdjęcie, Clayton jednak zmienił swój wygląd. Pani Dunhill została przewieziona karetką do szpitala Parkland. Według lekarzy jest w dobrym stanie.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK NA POLOWANIU

WYDARZYŁO SIĘ W ROKU 1958

Dwunastoletnia Carolyn Poulin była na polowaniu z ojcem za rzeką, w części Durham, która nazywa się Bowie Hill. Koło drugiej tego popołudnia, to była sobota, w tym samym sektorze lasu Andrew Cullum, myśliwy, strzelił do jelenia. Chybił jelenia, trafił dziewczynkę. Kula, która sparaliżowała małą Carolyn, przeleciała ponad czterysta metrów. Gdyby choć trąciła jakąś gałązkę, dziewczynce prawie na pewno nic by się nie stało. Niestety Carolyn resztę życia spędziła na wózku inwalidzkim.

Dallas Taxi – z nami każda mila życie umiła

**JESIENNA
WYPRZEDAŻ
BRONI**

**SKLEP SPORTOWY
MACHEN'S**

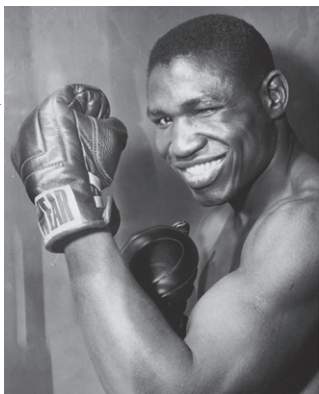
W. Neely St. 214,
Dallas

TOM CASE WYGRYWA,
NOKAUTUJĄC DICKA TIGERA
W PIĄTEJ RUNDZIE

*Relacja naszego
korespondenta
z Dallas Auditorium*

SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO PODCZAS WALKI STULECIA!

Fot. Corbis/FotoChannels



Dick Tiger przed walką

Prawdziwe tłumy przybyły w czwartkowy wieczór do Dallas Auditorium, aby obejrzeć telewizyjną transmisję walki – nasz człowiek z Dallas, Tom „Młot” Case, kontra Dick Tiger – w Madison Square Garden.

Ubrany w smoking konfianser o włosach złanych wodą fryzjerską potruchtał na środek ringu, ściągnął na dół mikrofon na srebrnym kablu i odczytał statystyki pięściarzy. Brzęknął gong. Tom Case powlókł się na środek ringu ze zrezygnowaną miną. Dick Tiger żwawo, w podskokach wyszedł mu na spotkanie, zamarkował cios prawą ręką, po czym wprowadził szybki lewy hak, który powalił Case'a po dokładnie dwunastu sekundach walki. Przez tłum – ten tutaj i ten w Garden, daleko stąd – przetoczył się pomruk znieśmaczenia. Dick Tiger wycofał się do swojego narożnika

i stał tam, podskakując nonszalancko na palcach, podczas gdy sędzia zaczął liczyć jego przeciwnika, teatralnie machając prawą ręką z góry na dół. Kiedy doszedł do trzech, Case się poruszył. Przy pięciu usiadł prosto. Przy siedmiu ukląkł na jednym kolanie. A przy dziewięciu wstał i uniósł rękawice. Tiger Man, któremu może spieszyło się na stek w Sardi's, rzucił się do ataku, by dobić przeciwnika. Case nie próbował uciekać, ale potrafił się osłaniać... i klinczować. W piątej rundzie widać było, że Case słabnie, że światło w jego oczach przygasa. Jeszcze jeden lewy hak – albo ten piorunujący prawy sierpowy – i zgaśnie całkowicie. Tiger uderzył nisko, poniżej pasa. Zapewne niechcący, ale sędzia przerwał walkę, udzielając Tigerowi ostrzeżenia za niedozwolony cios. Kiedy odsunął się na bok, Tiger rzucił się do ataku, ale Case tym razem wyszedł mu naprzeciw. Nie było uników, zwodów, efektownej pracy nóg. Byli jak dwa byki na pastwisku. Krew lała się ze złamanego nosa Case'a. Dolna warga Tigera rozcięła się o zęby; krew ściekała po obu stronach brody, upodabniając go do wampira po obfitym posiłku. Cała widownia była na nogach i krzyczała. Nagle Tiger skrzywił się, gdy jego pięść zderzyła się z twardą kością. Cofnął się o krok i wtedy

Case zadał potężny podbródkowy. Tiger odwrócił głowę, unikając głównego impetu ciosu, ale ochraniacz wyleciał mu z ust i przetoczył się po brezenecie. Case ruszył do ataku, waląc bez opamiętania lewą i prawą ręką. W ciosach nie było artyzmu, tylko surowa, wściekła moc. Tiger cofnął się, zaplątał we własne nogi i upadł. Po odliczeniu do ośmiu walka została wznowiona. Do końca rundy zostało piętnaście sekund. Case ociężale ruszył naprzód. Tiger zaatakował tym swoim morderczym lewym hakiem. Case odrzucił głowę w bok i kiedy rękawica przeciwnika chybiła celu, uderzył prawą ręką. Tym razem to twarz Dicka Tigera wykrzywiła się w grymasie i kiedy upadł, już nie wstał.

Titus 

Chevron

**Jeśli wiesz co dobre,
żyj jak człowiek!**

**SAMOCZODY UŻYWANE
SPRAWNE I OBJĘTE
GWARANCJĄ
BILLA TITUSA
SERWISUJEMY TO,
CO SPRZEDAJEMY!**

Fot. Corbis/FotoChannels



Lindy hop podbija taneczne parkiety

SZKOLNY POKAZ TALENTÓW W FORT WORTH

Panienko! Kawalerze! Jeśli skrywasz jakiś talent, czas wyjść z cienia! Tuż przed Świętem Dziękczynienia w szkole średniej w Fort Worth odbędzie się niepowtarzalny Pokaz Talentów. Jeśli umiesz tańczyć, śpiewać, recytować – nie trać czasu! Zgłoś swoje uczestnictwo już dziś! Zdobądź sławę i poklask!

TAŃCZ Z NAMI! LEKCJA TRZECIA

Dzisiaj pragniemy zaprezentować odmianę swinga, która zdobywa coraz większą popularność na parkietach – lindy hop. To szybki taniec – szybki jak błyskawica, jeśli ma się wystarczającą kondycję i grację.

Należy podejść do siebie, trzymając się za ręce. On lekko się pochyla i wyrzuca lewą nogę w przód, ona robi to samo, oboje ze skrzętem talii, jakby szli w przeciwnych kierunkach. Rozsunąć się, nie puszczając rąk, teraz ona okręca się najpierw w lewo, potem w prawo... Wymach lewą nogą, kolejne obroty. Partner-

ka robi wślizg między nogi partnera. Następnie partner podrzuca partnerkę do góry. Ona wykonuje obrót. Radzimy ćwiczyć na miękkim podłożu, by partnerka w razie niepowodzenia nie złażała karku...

Teraz wy spróbujcie. I ustalcie sygnały do wszystkich innych figur, które wykraczają poza prosty two-step tańczony na lokalnych potańcówkach.

Wtedy nawet jeśli nie wygracie konkursu talentów, przynajmniej dobrze się zaprezentujecie.

POWODZENIA!

JODIE JAMBOREE

W miasteczku Jodie odbyło się Nowe Przebawne Wodewilowe Widowisko Taneczno-Muzyczne, czyli Jodie Jamboree. Organizatorami tego charytatywnego przedsięwzięcia byli uczniowie i grono pedagogiczne ze szkoły DCHS. Przygotowana przez amatorów impreza cieszyła się powodzeniem nie mniejszym niż występy Deana Martina czy Jerry'ego Lee Lewisa i zgromadziła liczną publiczność. Na widowisko przybyli prawie wszyscy mieszkańcy Jodie.

Gwoździem programu okazał się występ członków drużyny futbolowej, którzy przebrani w halki, pantalonek i peruki, odtańczyli żywiołowego kankana. W finale cała kilkudziesięcioosobowa obsada wykonała ognisty swinga do piosenki „In the Mood” Glenna Millera. Wieczór zakończył się wielką bitwą na ciastka z kremem, w której poważnie ucierpiła garderoba zarówno obsady, jak i widzów.

Wszystkie dochody z przedstawienia zostały przeznaczone na operację plastyczną jednej z uczennic, poszkodowanej ostatniej jesieni w wypadku samochodowym.

NEIGHBORHOOD

Jeff's[®]

GRILL & BAR

**NIEWAŻNE KIEDY,
WAŻNE GDZIE!**

W NIEZWYKŁĄ PODRÓŻ W CZASIE
ZAPRASZA PATRON PROMOCJI

WIEŚCI Z MIASTA

W środowy wieczór lokalny radza naftowy George De-Mohrenschildt zabrał swoją małżonkę Jeanne do Carousel Club, gdzie spełnili toast (a może kilkanaście!) z okazji urodzin tej przesmakuśnej damy. Których? Zakochana para nie chciała zdradzić, ale naszym zdaniem pani De-Mohrenschildt wygląda na nie więcej niż dwadzieścia trzy lata (fiu-fiu!). Ich gospodarzem był jowialny Wielki Bonza z Carousel, Jack Ruby, który postawił świętującym szampana na koszt firmy, a następnie wznosił z nimi toast.

Wszystkiego najlepszego, Jeanne, niech Ci gwiazdka pomysłowości nigdy nie zagaśnie!

EDNA PRICE POKOJE DO WYNAJĘCIA

NA TYDZIEŃ
LUB MIESIĄC
DOSTĘPNE
KUCHNIE
Z WYPOSAŻENIEM
ZAKAZ TRZYMANIA
ZWIERZĄT!

Mercedes Street 2090,
Forth Worth

DLA KINOMANÓW

ZAPRASZAMY NA OSTATNI W TYM SEZONIE
SEANS W KINIE SAMOCHODOWYM
PRZY DRODZE NR 196!
POKAZEMY DWA FILMOWE HITY
Z ROKU 1958:

„DŁUGIE, GORĄCE LATO” Z NIEZAPOMNIANA
ROLĄ PAULA NEWMANA JAKO BENA QUICKA
I „ZAWRÓT GŁOWY” – TRZYMAJĄCY W NAPIĘCIU
KRYMINAŁ MISTRZA SUSPENSU, ALFREDA
HITCHCOCKA.

CENA WSTĘPU: DLA POSIADACZY
SAMOCHODÓW – 1 \$,
DLA NIEZMOTORYZOWANYCH
– TYLKO 30 ¢.



Fot. Corbis/FotoChannels

NA WESOŁO



Turysta z Chicago zajeżdża wypasionym samochodem sportowym przed wiejski dom na zupełnym pustkowiu. Stary farmer siedzi na ganku, pali fajkę z kolby kukurydzy. Turysta wychyla się z jaguara i pyta: „Hej, staruszk, możesz mi powiedzieć, jak się dostać do East Machias?”. Stary farmer kilka razy pyka z fajki w zamyśleniu, po czym mówi: „Stój, gdzie stoisz”.

„Tambo, bracie, a tę wazelinę to tyś po co kupił?”. „A po czterdzieści dziewięć cyntów!”.

Trener Borman otworzył sok pomarańczowy w sklepie, bo przeczytał na puszcze „Tu otwierać”.

Nasz pies miał wrośnięty ogon, musieliśmy robić mu prześwietlenie, żeby sprawdzić, czy jest zadowolony.



PIWO KORZENNE Z RANA JAK ŚMIETANA!

TYLKO U FRANKA ANCIETTIEGO!

DUŻY KUFEL JEDYNNIE 10 ¢

YOUNG STREET 128, DALLAS

Al's Diner

Najlepsze shake'i, frytki,
hamburgery w całym Teksasie
Wstap – odetchnij – posil się!

Al's Diner, Jodie, Teksas

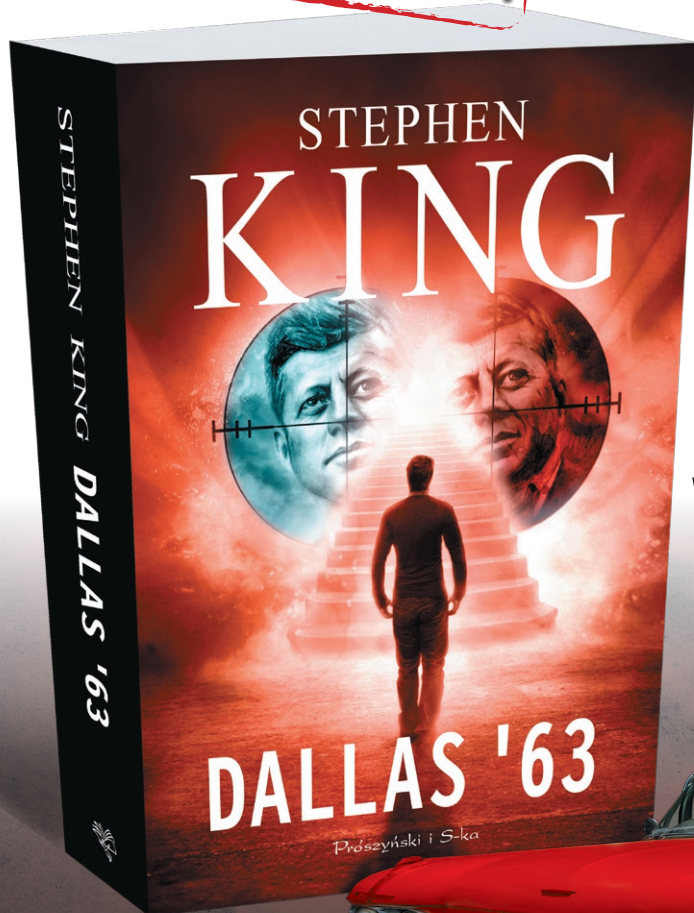


WINSTON TAK SMAKUJE PAPIEROS

WIELKIE ODLICZANIE DO ŚWIATOWEJ PREMIERY

STEPHEN KING POWRACA

8 LISTOPADA 2011



JEDEN DZIEŃ!
MILIONY
CZYTELNIKÓW
NA CAŁYM
ŚWIECIE!

BĄDŹ JEDNYM
Z PIERWSZYCH!

ZAMÓW!
JUŻ DZIŚ!

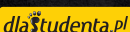
www.księgarnia.proszynski.pl

22 listopada 1963 roku w Dallas padły strzały, które zabiły prezydenta Kennedy'ego i zmieniły świat. A gdyby tak można było temu zapobiec?

Książka dostępna w sprzedaży wysyłkowej i w dobrych księgarniach na terenie całego kraju od 8 listopada



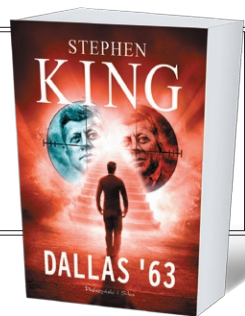
Patronat medialny



WIELKIE ODLICZANIE!

Już wkrótce światowa premiera najnowszej powieści Stephena Kinga „Dallas '63”. Więcej na str. 7

22 listopada 1963 roku w Dallas padły strzały, które zabiły prezydenta Kennedy'ego i zmieniły świat. A GDYBY TAK MOŻNA BYŁO TEMU ZAPOBIEC?



NIEUDANY ZAMACH NA PREZYDENTA JOHNA F. KENNEDY'EGO

John F. Kennedy, 35. prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, cudem uniknął śmierci podczas przejazdu otwartym samochodem marki Lincoln ulicami Dallas. Około godziny 12:20, gdy samochód z prezydentem przejeżdżał przez Elm Street, do Kennedy'ego oddano strzał z karabinu. Snajper znajdował się na piątym piętrze w budynku Teksaskiej Składnicy Podręczników. Na szczęście chybił – zarówno prezydent, jak i Pierwsza Dama nie doznali żadnych obrażeń. Gdy prezydencka limuzyna odjeżdżała z miejsca niedoszłej tragedii narodowej, John F. Kennedy osłaniał żonę własnym ciałem.

Znana jest już tożsamość zamachowca – to Lee Harvey Oswald, pracownik Teksaskiej Składnicy Podręczników, były marines, znany ze swoich komunistycznych poglądów. Został zastrzelony przez funkcjonariuszy, gdy szykował się do oddania drugiego strzału. Pierwsze ustalenia wskazują,



Fot. Corbis/FotoChannels

Przejazd pary prezydenckiej ulicami Dallas

że Oswald działał sam.

Według niepotwierdzonych informacji w powstrzymaniu zamachowca brał udział mężczyzna, którego tożsamości na chwilę obecną nie ujawniono i który został przewieziony do budynku komendy policji na przesłuchanie.

Kolejne etapy wizyty pary prezydenckiej w Dallas przebiegały bez zakłóceń.

CLINT HILL, AGENT SECRET SERVICE:

Usłyszałem huk i zobaczyłem, że prezydent pochyla się,

by osłonić Pierwszą Damę... Podbiegłem do samochodu, krzycząc, by się nie wychylali. Kierowca momentalnie zareagował.

JOHN CONNALLY, GUBERNATOR TEKSASU:

Na szczęście nikomu nic się nie stało, zamachowiec chybił. Prezydent zgodnie z planem pojechał wygłosić przemówienie na kolacji w Austin; Pierwszą Damę przewieziono na ranczo wiceprezydenta w Johnson City. Mąż dołączył do niej w weekend.

Opracowano na podstawie archiwalnych materiałów prasowych oraz fragmentów najnowszej powieści Stephena Kinga „Dallas '63”